Bonus rpk, PO CO CI TO

Milczenie złotem - człowieka mottem
bez płucy
gdy w kotle sprawa się toczy
tak to się kończy, jak kur* ma problem
by zachować się dobrze
i rzuca w plecy ostrze
ty nagle tracisz wolke
bliskim zapiera dech, dech

a kysz
rap twardy jak haszysz
gdy dotykasz rafy
wiesz ze się poparzysz
na zysk, teraz każdy łasy
pcha łapy do kasy
szkoda, ze bez klasy
bez bez

chcesz to zaprawiaj, lamusów se
panie bananie z tym luksusem
dziś pozowanie, gangsterski sen
lanserski trend
lizodupów spęd

nie czuję
kur* tego klimatu
nie czuję!
nie czuję!
pierd* czuje tych pseudokozaków
pierd* ich w dupę!
niech ta przenośnia dotrze do wszystkich
nie wiesz jak boli pauza od pliskich
tery platery na nadgarstkach ściski
graby i kraty, szama z wypiski

dziś cwane liski
chcą, chcą
dziś byś uliczni
chcą, chcą
lecz się zachować potrafią nieliczni
do 60 przyśpiesza licznik
przyśpiesza licznik
przyśpiesza licznik
do 60 przyśpiesza licznik